

Natrętna teściowa

Od początku zdawałam sobie sprawę, że natrętność mojej teściowej wynika z jej miłości do wnuczki i z chęci pomagania nam.

Jednak było to bardzo męczące. W praktyce wyglądało tak, że codziennie nas odwiedzała, w dodatku wpadała o różnych porach dnia i wieczora, nie zapowiadając swojej wizyty. Właściwie każdy dzwonek do drzwi mógł oznaczać, że Mama znowu zrobiła nam niespodziankę, że znowu posiedzi sobie u nas „mały kwadransik” co oznaczało przynajmniej trzy bite godziny. Było to strasznie kłopotliwe. Długo zastanawialiśmy się z mężem jak rozwiązać ten problem. Wiedzieliśmy, że poproszenie Mamy by telefonicznie zapowiadała swoje odwiedziny nie wchodzi w grę – Mama poczułaby się dotknięta. Zaczęłam więc ja dzwonić do niej informując o jakiej porze nie będzie nas w domu. Jednak wieczorem około ósmej, gdy kapiemy Wojtusia musieliśmy już być u siebie. Wtedy też zjawiała się Mama by popatrzeć na swojego Skarbeczka w wanience, a potem musiała obejrzeć swój ulubiony serial w „dwójce”. My, chcąc nie chcąc też zasiadaliśmy przed telewizorem, choć wolelibyśmy pobyć sami ze sobą, zwłaszcza, że dziecko już spało.

Wreszcie, za namową przyjaciółki, wypróbowałam trzeci sposób – któregoś dnia spakowałam Wojtusia i bez zapowiedzi zawiozłam go do Mamy. - Mamo! – zawołałam w drzwiach - zrobiliśmy ci niespodziankę. Czy mogę zostawić Wojtusia na jakieś dwie godzinki, bo chciałabym pójść do fryzjera.

Mama zgodziła się, choć nie ukrywała zaskoczenia. Następnego dnia nie odwiedziła nas, chyba odpoczywała po niespodziewanej wizycie Skarbeczka. Od tej pory tak właśnie robię. Przynajmniej dwa razy w tygodniu zawożę synka do Babci na trzy, cztery godziny. Babcia nim się nacieszy, a ja coś sobie załatwię lub wyciągnę męża do kina.

Oczywiście również zapraszam teściową do nas, czasem proszę by przyszła w porze spaceru i poszła z wózkiem do parku. Stopniowo udało mi się zapanować nad nadopiekuńczością mojej teściowej i nawet sobie chwalę, że tak chętnie mi pomaga. Dzięki temu czuję się mniej zmęczona opieką nad moim kochanym synkiem.

Natrętna teściowa

Wpisany przez Aneta

piątek, 04 czerwca 2010 11:46 - Poprawiony niedziela, 05 stycznia 2014 18:09

Aneta []

{fcomment} [] [] [] [] []